

Jak samotne doliny

„Doliny samotne są spokojne, pełne czaru i świeżości, cieniste, obfite w słodkie wody. Różnorodnością swych gaików, miłym śpiewem ptasząt, sprawiają wytchnienie i rozkosz zmysłom, dają odpocznienie w swej samotności i ciszy. Tymi dolinami jest dla mnie mój umysł Umiłowany.”¹

Święty Jan od Krzyża
komentarz do „Pieśni duchowej”,
w której dusza opisuje Boga

Rzadko w kulturze można spotkać tak bogaty język religijny, jak u Jana od Krzyża, teologa i narodowego poety hiszpańskiego w jednej osobie. Świat stworzeń pojawiający się w jego pismach ma sens dwojaki. Po pierwsze w świecie tym święty dostrzegał „boski ślad”. Po drugie natura, właśnie ta najbardziej pierwotna i dzika, służy jako metafora i analogia opisująca rzeczywistość nadprzyrodzoną. Jan od Krzyża nazywał Boga górami, potokami, skalistymi grotami, zranionym jeleniem, osobliwymi wyspami.

Historia życia Jana od Krzyża jest historią oryginalną. Warto wspomnieć, że jego ojciec – szlachcic, wydziedziczony został przez rodzinę, ponieważ pojął dziewczynę z ludu. Wskutek tego jego syn Jan żył w warunkach dość ubogich. Pracował jako tkacz, snycerz, malarz, czeladnik krawiecki, pielęgniarz. Potem wstąpił do zakonu karmelitów, który zreformował wraz z Teresą z Avila (również przez Kościół ogłoszoną świętą). Ten szesnastowieczny święty w myśl ówczesnych pojęć wcale „politycznie poprawny” nie był, jeśli chociażby wspomnieć, że podczas swej działalności oskarżony o „buntownictwo” skazany został na ciężkie więzienie, z którego zresztą uciekł, oraz fakt, że po jego śmierci niektóre z jego pism współbracia spalili ze strachu przed inkwizycją.

Teologia i bioróżnorodność

Rozważanie piękna natury jest dla świętego jednym z etapów poznania Boga. W „Pieśni duchowej” Jana od Krzyża dusza wchodzi w dialog ze stworzeniem obrazowo przedstawianym jako „zasadzone rękami Boga zagaje i puszcze”.

„Na ziemi jest mnóstwo różnych zwierząt i roślin, w wodzie niezliczone odmiany ryb, w powietrzu wielka różnorodność ptactwa (...) wszystką tę różnorodność i wspaniałość stworzeń mogła wyprowadzić z nicości i uczynić jedynie ręka Umiłowanego Boga”².

W różnych miejscach swoich pism Św. Jan od Krzyża bardzo trafnie charakteryzuje naturę. Dostrzega współzależność między różnymi stworzeniami, podziwia różnorodność, „przedziwny ład” i piękno. Bóg według Jana „rozlał w nich tysiące wdzięków, dając im moc rozmnażania się i zachowania gatunku”³.

Godność stworzenia

Chrześcijańska oryginalność spojrzenia na stworzenie każe Janowi widzieć także „nadprzyrodzony byt stworzenia”.

„Dokonało się to wówczas, gdy Syn Boży stał się człowiekiem i podniósł człowieczeństwo do piękności Bożej, a z nim wszystkie stworzenia przez to, iż złączył się z nimi przez przyjęcie ludzkiej natury (...). Przez to podniesienie stworzeń skutkiem wcielenia Syna Bożego i Jego zmartwychwstania wedle ciała, nie tylko Ojciec przyozdobił stworzenia częściowo, lecz możemy

powiedzieć, że całkowicie okrył je pięknem i godnością”⁴.

Świat stworzeń obdarzony ową „nadprzyrodzoną godnością” przestaje być postrzegany jako wyłącznie surowiec do eksploatacji, staje się czymś więcej, uczestniczy w godności i pięknie samego Boga. Warto też zwrócić uwagę na miejsce człowieka w relacji Boga i świata.

„Miłość stworzenia” a „oderwanie od stworzenia”

Język religijny często jest językiem paradoksu. Paradoksalne wydaje się, że asceta piszący o „umartwieniach i wyniszczaniu pożądań” może być zarazem narodowym wieszczem hiszpańskim opisującym piękno naturalnego krajobrazu. Warto w tym miejscu zacytować samego świętego:

„Jeżeli oczyścisz swą duszę z próżnych przywiązań i pożądań, zrozumiesz w duchu rzeczy, i jeżeli odwrócisz pożądania od nich, uradujesz się ich prawdą, poznając to, co w nich jest pewne”⁵.

„Oderwanie” i „ogołocenie” pozwala według Jana na kontemplację Boga wolną od zmysłowych czy intelektualnych przeszkód i schematów. Ma to jednak jeszcze inny aspekt. Jest nim wyzbycie egoizmu patrzenie na świat (nie jest to pogarda dla materii).

A to przecież właśnie postawa egoistyczna, nacechowana prymitywnym utylitaryzmem jest niszcząca – zarówno dla ludzi, jak i świata. Czy całkowite wyzbycie się jej jest możliwe?

Pisząc o „boskiej miłości stworzenia” u mistyków chrześcijańskich Louis Dupre, filozof religii, zauważa że *„aby być zdolnym do kochania stworzenia miłością bożą, kochający musi najpierw wyrzec się swojej własnej, prywatnej, posesorskiej miłości do stworzenia. Kochać stworzenie tak, jak kocha je Bóg, oznacza kochać je dla niego samego, a nie dla mnie”⁶.*

Proces przemiany opisywany przez Jana od Krzyża wcale łatwy nie jest. Jego zdaniem:

„Aby dojść całkowicie do wszystkiego, musisz zaprzeć się siebie całkowicie we wszystkim. A gdy dojdiesz do posiadania wszystkiego, masz to posiadać nie pragnąc niczego”⁷.

Cytowany wcześniej Dupre pisze:

„Kochanie stworzeń nie wymaga wysiłku, zwłaszcza gdy są miłe – wszyscy tak robimy, jako coś oczywistego”.

Znacznie jednak więcej wymaga *„miłowanie stworzenia, głębokie przejęcie się nim, a zarazem pozostawanie w oderwaniu od niego”⁸.*

Ponad dualizmem i ponad panteizmem

W poemacie „Pieśń duchowa” opisującym poznawanie Boga przez duszę, mowa jest o odczuwaniu dobra wszystkich rzeczy. To widzenie Boga w stworzeniu, jak można się przekonać z uważniejszej lektury pism autora, jest przewyciężaniem skrajnego dualizmu, a zarazem nie jest panteizmem.

Bóg u Jana od Krzyża jest *„(...) jak gór wyżyny, jak samotne doliny wśród gajów tonące, wyspy osobliwe, jak potoki rozgłośnie szumiące (...)”⁹.*

W komentarzu do utworu „Żywy płomień” święty pisze:

„I chociaż jest prawdą, że dusza widzi w tym świetle, iż wszystkie rzeczy jako byty stworzone są

*różne od Boga, to jednak tak całkowicie On im daje byt, istnienie i życie, że czuje równocześnie, że Bóg sam, w sobie jest w tym wszystkim, lecz w nieskończenie wyższym stopniu*¹⁰.

Tomasz Poller

1 Święty Jan od Krzyża Doktor Kościoła „Dzieła”, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, 1989
Kraków, s. 591.

2 jw., s. 552.

3 jw., s. 554.

4 jw., s. 555.

⁵ jw., s. 91.

6 Louis Dupre „Głębsze życie - wprowadzenie do mistyki chrześcijańskiej”, Wyd. Znak, Kraków 1994, s. 49.

7 Święty Jan od Krzyża, jw., s. 117

8 Louis Dupre, jw., s. 54.

9 Święty Jan od Krzyża, jw., s. 588.

¹⁰ jw., s. 588.